

„Smoczy pirat”

Pewien smok miał cztery głowy, wybrał się on dziś na łowy.

Lecz nie jadał on baranów, i nie jadał też bananów.

I księżniczki i książęta, śpią spokojnie w swych łóżkach.

Smok miał chrapkę dziś na znaki, takie miał on dziś te smaki.

I nie znaki przestankowe, tylko znaki te drogowe.

Ruszył w miasto i zaryczał:

- ZNAKI, ALBO BĘDĘ RYCZAŁ!

W popłoch ludzie wielki wpadli. Wszyscy wokół aż pobladli.

Kucharz przyniósł pieczeń z dzika.

- NIECH TEN KUCHARZ STĄD POMYKA,

BO Z KUCHARZA BĘDZIE TYKA.

Król już worek złota dźwiga, w oczach mu już gwiazdka miga.

- NIE CHCĘ ZŁOTA, NIE PROSIAKI,

JA CHCĘ TYLKO JEŚC TE ZNAKI!

- Smoku drogi! - rzekł król męsko – bez tych znaków będzie kiepsko.

- PO CO ZNAKI WAM NA DRODZE?

JA W TYM MIEŚCIE TERAZ RZĄDZE!

Głową machnął chwycił koło, król aż jęknął zmarszczył czoło.

- To zakazu koło było, jak się nam tu będzie żyło?

Tylko zdążył to powiedzieć, a smok ani myśli siedzieć.

Chwyta koła i kwadraty, nie ma już na niego baty.

Już karambol w mieście wielki, to nie małe są figielki!
Kto ma pierwszy jechać teraz? Wszyscy jadą, wszyscy naraz.
Smok przepisów złamał wiele, krowie aż uciekło cielę,
co się pasło blisko miasta. Wszyscy krzyczą koniec, basta.
Tu przepisy są drogowe, łapcie znaki kolorowe.
Może coś uratujemy? Tego zbója zakujemy!
W mieście ciągle ruch jest wielki, tu nie mogą być usterki.
Ludzie ręce załamali, nagle leci coś z oddali.
Król przeciera oczy ręką, już w kolanach nogi miękną.
Miasto głośno lamentuje, jeszcze jeden smok ląduje.
Ale smok ten jeszcze większy, lecz dla ludzi nie jest gorszy.
I nie zjada znaków z drogi, wyraz twarzy za to srogi.
Smok mama obserwuje.
- Smoczku, kto tak postępuje?
- MAMUŚ ZNAKI TAKIE PYSZNE!
- Będziesz miał kłopoty brzuszne.
Jęknął smoczek, beknął głośno, zmarszczył czoło, spojrzał skośno.
I wypluwać zaczął znaki, już się cieszą tu dzieciaki.
- A za karę ruchem kieruj i się trochę przespaceruj.
Ucz przepisów się drogowych, pilnuj świateł kolorowych.
W mieście nie ma już paniki, smok przepisów zna tajniki.